

Frekwencja na zebraniach wynosi 10—14 pań.

W braku biblioteki sodalicyjnej panie wypożyczają sobie wzajemnie książki o treści religijnej i ascetycznej. Wszystkie panie sodaliski w miarę sił i możliwości biorą czynny udział w życiu swoich parafii.

Helena Siemieńska
Sekretarka.

18. Sprawozdanie

Sodalicii Pań Ziemi Sandomierskiej za rok 1934/35.

Sodalicia nasza rozpoczyna w roku bieżącym 10-ty rok istnienia. Członków liczy 45 i 2 aspirantki. Zebrań plenarnych odbyło się tylko 2, ponieważ O. Moderator bardzo zajęty w tym roku, nie mógł nas częściej odwiedzać. Zebrań cząstkowych miałyśmy 5, z frekwencją 75 proc., zebrań wydziału 4, nabożeństw wspólnych 7. Zebrania wypełniały poza sprawami bieżącymi, referaty — (mniej liczne, jak w poprzednich latach), wspólnie czytanie Przewodnika Sodalicyjnego i dyskusje nad nim.

Doroczne rekolekcje odbyły się w Czyżowie, w dniach 14—17 maja, pod przewodnictwem O. Rostworowskiego, przy współudziale 29 ciu pań. Stosownie do zarządzenia Sekretariatu powołałyśmy do życia dwie sekcje: a) misyjną, istniejącą już dawniej, ale mało czynną i b) eucharystyczną mającą na celu poza Komunią św. wynagradzającą pracę dla kościołów kresowych oraz dla ubogich parafii naszej diecezji. Naogół trudno jest organizować u nas pracę sekcijną. Domy nasze są dość rozrzucone i ciężko paniom się zjeżdżać, natomiast każda z pań prowadzi pracę indywidualną, jaką jej warunki nasuwają. I tak:

1 Sodaliska jest przewodniczącą w dekanalnej A. K. (H. Bielińska), 1 Sodaliska jest przewodniczącą w diecezjalnym K. S. K. (J. Łempicka), 1 Sodaliska jest przewodniczącą w diecezjalnym K. S. M. Ż. (M. Zarzycka), 1 Sodaliska jest przewodniczącą Pow. Koła Gosp. Wiejskich (Z. Konarska), 1 sodaliska pracuje w zarządzie tegoż koła (O. Morawska), 1 sodaliska jest przewodniczącą Kółka Rolniczego (Z. Załęska), 1 sodaliska jest przewodniczącą Kasy Stefczyka (Z. Konarska), 3 sodaliski pracują w Mleczarniach Udziałowych, 2 sodaliski pracują w Związku Ziemiaków (M. Zarzycka, Z. Załęska), 11 sodalisek pracuje w Stow. Zjedn. Ziemiaków, 9 sodalisek prowadzi Kółka Ziemiaków Wiejskich, 16 sodalisek prowadzi oddziały K. S. M. Ż., 18 sodalisek prowadzi Koła Różańcowe (72 kółka), 7 sodalisek prowadzi Krucjaty Eucharystyczną, 7 sodalisek prowadzi Kółko Misyjne, 1 sodaliska utrzymuje ochronkę stałą (J. Łempicka), 2 sodaliska utrzymują ochronki letnie (K. Świeżyńska, H. Bielińska), 1 sodaliska bierze dzieci z miasta na lato (J. Łempicka), 1 sodaliska urządza w Sandomierzu półkolonie dla biednych dzieci (W. Schinzłowa), parę tłumaczy i przepisuje dla ociemniałych w Laskach, parę wspomaga Stow. Pomocy Powołań. Kapł. — 3 są naczelniczkami, parę prowadzi katechizację i przygotowuje do 1-ej Komunii św., 1 prowadzi chr. kościelny — M. Moszyńska, 2 sodaliski uczą robót dziewczęta wiejskie (M. Moszyńska i Kat. Załęska), większość sodalisek wypożycza książki i abonuje pisma dla wsi, szyje albo naprawia bieliznę kościelną. Ogół stara się utrzymać dobre stosunki z nauczycielstwem, prowadzi indywidualną akcję charytatywną i szyje dla biednych, uczenie, pomoc powodzianom. Zaprowadza u siebie (niektóre i na wsi) Intronizację N. S. J., daje składkę na Dom Rekol. w Częstochowie (za ten rok odeślaliśmy 2 książeczki cegiełek za sumę 42 zł).

Dnia 12. VI. 1935 odesłano do Białaczewa na ręce p. Elizy Platerówny; 1 kielich złoty z nakryciem (dar pñ. Bron. i Marji Orsetti), 2 nożyczki do knotów (p. Zofji Pomorskiej), 1 sukienkę na Przen. Sakrament, 1 albę, 1 komżę, 3 obrusy i drobną bieliznę kielichową. Większość bielizny i paramentów jeszcze w robocie.

Dla pogłębienia wiedzy religijnej sprowadziliśmy z Poznania szereg dzieł z wydawnictwa „Kultury Religijnej”. Należymy do czytelni „Postęp”. Mamy też zorganizowaną czytelnię dzieł religijnych. Wszystkie abonujemy „Dwór Marji” i przesyłamy od czasu do czasu redakcji swoje referaty — większość abonuje „Sodalisa” i czyta chętnie jego doskonałe artykuły.

Nasz O. Moderator zachęca nas do pracy w K. S. K. Narazie jest u nas ta praca dopiero w przygotowaniu, natomiast bardziej rozwija się w K. S. M. Dzięki ofiarności jednej z sodalisek, (p. Marji Osniałowskiej), która przeznaczyła na ten cel większą sumę, mogliśmy zaprojektować szereg rekolekcji zamkniętych dla dziewcząt. Pierwsza próba wypadła dobrze. Druhny w liczbie 29-iu, z 9-iu oddziałów K. S. M. powiatu sandomierskiego, odpowiadają z budującym skupieniem i z wielkim pożytkiem te dla nich zupełnie jeszcze nowe ćwiczenia duchowne.

Mamy nadzieję, że przykładem ich inne dziewczynki się zachęcą i że „odnawiając się w Chrystusie” zaczną być materiałem podatnym dla Akcji Katolickiej. Następne rekolekcje dla druchen powiatu opatowskiego odbędą się z początkiem listopada w Wyszmontowie Związek Diecezjalny K. S. M. Ż. zyczliwie się do naszych projektów odnosi i obiecuje im poparcie.

Na uczczenie 350-tnej rocznicy założenia „Primae Primariae” urządziliśmy w oktawę Niepokalanego Poczęcia wspólne zebranie Sodalicii naszych, męskiej i żeńskiej w Gierczycach. Byli obecni obaj moderatorowie O. Rostworowski i ks. dr. Krawczyk. Po przeczytaniu sprawozdań z działalności dotyczącej obu sodalicii, O. Rostworowski wygłosił wyczerpujący referat o początkach i rozwoju pracy sodalicyjnej, oraz dawał wskazówki, jak pracę tę u nas prowadzić, aby jej zapewnić należyty rozwój. Obie sodalicie wysłały do Rzymu depesze gratulacyjne.

Z okazji roku jubileuszowego sodaliski nasze wygłosiły 4 referaty o Tajemnicy odkupienia, oraz postanowiły dla miłości Ukrzyżowanego Zbawiciela wyzbyć się tak powszechnej, a trudnej do wykorzenia wady obmawiania drugich.

Tyle powiedzieć możemy o naszej Sodalicii. Dążymy do tego usilnie, aby nie było w niej martwych członków — bo choć każda z pań w pewnej mierze poczuwa się do pracy społecznej w czasach tak gorących dla Kościoła i dla kraju, nie wszystkie ją jednakowo pojmują. Są sodaliski naprawdę przejęte duchem apostołskim i pomimo własnych nieraz dość trudnych obowiązków całkowicie oddane pracy dla Boga i dla dobra drugich.

Trudne warunki życia i znaczne skrópowanie finansowe wielu z nas sprawiają, że nazewnątrz nie mamy się czem pochwalić. Wiemy jednak, że zewnętrzne powodzenie i rozgłos nie są naszym celem. Chodzi nam raczej o to, co zaleca autor dzieła: L'Ame de tout apostolat: o prawdziwe wyrobienie wewnętrzne i o wytworzenie w Sodalicii tej elity, któraby się stała kwasem ewangelicznym, zdolnym do przerobienia innych dusz.

Róża Załęska
prezydentka.

19. Sprawozdanie

Sodalicii Pań Ziemi Sanockiej za rok 1934/35.

Od jesieni 1934 r. Moderatorem naszym jest O. Józef Antoniewicz T. J. Sodalisek mamy 42.

Od samego powstania Sodalicii praca jej idzie po linii ustaw Statutu by „w duszach członków budzić i rozwijać nadprzyrodzone życie wiary i łaski i wyrobić ich na prawdziwie wybitnych i służbie Bożej, całkowicie oddanych katolików, duchem Chrystusowym na wskrós przejętych — którzyby na wszystkich stanowiskach służyli sprawie odnowienia w Chrystusie całego społeczeństwa”.

W tych ramach Sodalicia nasza w swej pracy w roku sprawozdawczym daje następujące wyniki.